

Światowy Dzień Ochrony Środowiska

Wybrzeżowy skarb



A tarczy słońca zarys ludzkiej twarzy z kłosem przy skroni, a gołębiami, przylegającym do policzka... To słynny rysunek Pabla Picassa, symbolizujący życie w zespoleniu sił przyrody.

Wiadomo jak totalnie jest ona zagrożona i stąd wyznaczone w międzynarodowej skali na 5 czerwca każdego roku znamienne me-

mento: Światowy Dzień Ochrony Środowiska.

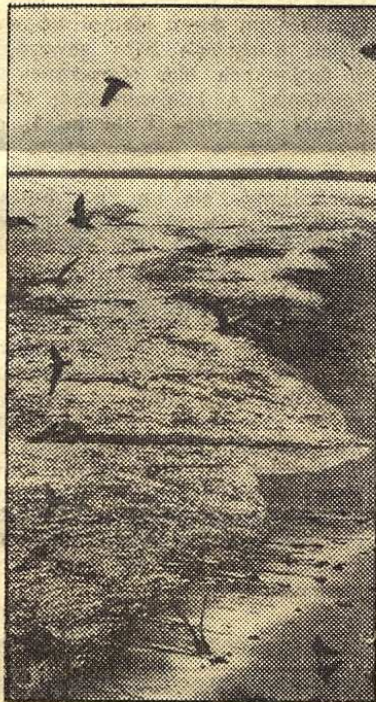
W woj. gdańskim jest dużo wartości, zasługujących pod tym kątem na osobliwą troskę. Brzeg morza, plaże, wydmy, liczne pomniki przyrody i różnego typu rezerваты, a wśród parków szcze gólny skarb: Nadmorski Park Krajobrazowy. 14 tys. ha, w tym Półwysp Helski, nadbałtycki pas od nasady tego półwyspu do ujścia rzeki Piaśnicy i północno-zachodnia część Zatoki Puckiej.

Powstał on w 1978 r. z konieczności ratowania tego atrakcyjnego zakątka Polski przed rozdeptaniem, zdewastowaniem, utratą równowagi biologicznej w środowisku. Czuwanie nad ochronnymi przedsięwzięciami, wynikającymi także z ucieleśniania generalnego planu zagospodarowania przestrzennego i koordynowania różnych poczynań — to rola parkowego zarządu, mającego swą siedzibę we Władystawowie.

DYREKTOREM Zarządu Nadmorskiego Parku Krajobrazowego jest mgr inż. Tadeusz Rewoliński. Zapytany o korzyści z nadania wyższego statusu obszarowi tak bardzo potrzebującemu ochronę odpowiedział, że polegają one głównie na powstrzymaniu niewłaściwych zakusów i na przeciwdziałaniu się bezprawiu. Własna straż parku wykrywa rozmaite kwiatki z osłej łaki, jak chociażby założenie ośrodka campinowego w Ostrowie koło Jastrzebiej Góry, bez niczego zezwolenia, chociaż jest zaawalowana, wymagająca usunięcia. Godne podkreślenia jest również niedopuszczenie do rozmieszczenia na półwyspie nazbyt dużych obiektów, związanych z budową centralnej oczyszczalni ścieków.

Gospodarka wodno-ściekowa, obecnie leżąca w rękach Spółki Wodnej Swarzewo (ujęcie wody dla całego półwyspu już wybudowano, a teraz się wznosi oczyszczalnię ścieków, przy czym Hel, Jastarnia i Kuźnica mają otrzymać własne tego typu urządzenia) — to zasadniczy klucz do ratowania Zatoki Puckiej.

Jej stan jest katastrofalny. Nic dziwnego, skoro przyjmuje przeogromny ładunek nieczystości, także tych niesionych przez Wisłę z całego kraju. Do parku należy 10 tys. ha zatoki na linii Rewa-Kuźnica. Znikły zdrowe ryby.



Przybrzeżna fala.

Świecą pustką parkingi i pola biwakowe. Ruch turystyczny jest minimalny. Słowem — obszary, które powinny służyć m.in. wytchnieniu i zdrowiu, stały się kloaką. Sztormy jesienno-zimowe poczyniły wielkie szkody w drzewostanach parku; a na domiar złego bezlitośnie opanowała je brudnica mniszka. Wydmy również ucierpiały i Urząd Morski w Gdyni zabezpiecza je zwierem tudzież glazami przed atakami fal.

GENERALNY plan zagospodarowania Nadmorskiego Parku Krajobrazowego narzuca określone korekty planom lokalnym w miastach i gminach. Wskazuje gdzie i co można, a czego nie wolno tam budować.

Zarząd parku nawiązał współpracę z harcerstwem. Druhowie-obożowicze będą oczyszczać plażę z posztormowego balastu, zajmą się patrolowaniem i ochroną wydym, badaniem natężenia ruchu drogowego. W myśli zarządzenia wojewody gdańskiego z chwilą zaobserwowania, że ten ruch staje się nadmierny, można go będzie ograniczyć.

Współpraca z gdańskim oddziałem Instytutu Ochrony i Kształtowania Środowiska przynosi efekty w postaci przygotowywania podstaw do utworzenia

w rejonie parku nowych rezerwatów przyrody.

Dotychczas obejmowały one Piaśnicze Łąki z bardzo ciekawą, trawiastą roślinnością i rezerwat buków na Przyładku Rozewie. Kolejne — wezmą w ochronę okolice Ostoina, gdyż są one miejscem wypoczynku dla ptaków na trasie ich sezonowych przelotów, a ponadto gnieździ się tam unikatowy w skali kraju, bardzo rzadko spotykany biegus zmienny. Konieczna była interwencja dla powstrzymania melioracji na tamtych łąkach, gdyż doprowadziłyby ona do osuszenia terenu i niepożądanych zmian. Jako pastwisko może służyć z powodzeniem. Rezerwat ornitologiczny, mający powstać we wspomnianej okolicy, będzie na styku ze składowiskiem popiołów z gdyniejskiej Elektrociepłowni III. Ciekawe jakie skutki przyniesie to sąsiedztwo... Inny z rezerwatów przyrody, których przygotowanie się opracowuje, to Rudnik inaczej zwany Chtapowskim Wąwozem.

W SPÓŁPRACA zarządu parku z wojewódzkim konserwatorem za bytków sprzyja zachowywaniu dla potomności obiektów kultury materialnej, która zaczyna zanikać, ustępując miejsca tworom zaśmiecającym krajobraz. Opiniując projekty nowych domów, zarząd parku zachęca architektów, by dostosowywali je do miejscowego charakteru.

Ścisły kontakt z wojskiem z kolei, sprzyja dążeniom do upamiętnienia obrony półwyspu w 1939 r. W tym celu wyeksponuje się, opatrując makietami, te miejsca na Helu, w których toczyła się bitwa.

Trzeba jeszcze wspomnieć o chronieniu także tzw. otuliny parku, gdyż tam, jak np. na terenie Bielawskich Błot, występują ciekawostki istotne dla środowiska. Zarząd Główny Łigi Ochrony Przyrody wydał ostatnio barwny folder o Nadmorskim Parku Krajobrazowym. Tego typu działalność jest również ważnym wkładem w temat, któremu na całym świecie został poświęcony dzień 5 czerwca.

NIE tylko ten wybrzeżowy skarb, o którym była mowa, powinien być przedmiotem szczególnej troski. Wymaga jej każdy skrawek ziemi, wody, wymaga jej powietrze: wszystko co żyje, by nie zamierało lecz kwitło w zespoleniu sił przyrody, jak to genialnie ujął w swym rysunku-symbolu Pablo Picasso.

Wiesława Rejnsón